

UZASADNIENIE

W dniu 10 marca 2020 roku o godzinie 16:53 w lokalizacji M./(...), W. (...) (...) kierowca prowadzący pojazd marki S. o numerze rejestracyjnym (...) nie zastosował się do sygnału drogowego i wykonał manewr skrętu w prawo wówczas, gdy znajdujący się przy skrzyżowaniu sygnalizator S-2 przestał nadawać sygnał w kształcie zielonej strzałki uprawniający kierowcę do wykonania ww. manewru i nadawał wyłącznie sygnał czerwony. (...) w W. (zw. dalej również jako (...)) podjął czynności wyjaśniające skutkujące ustaleniem, że użytkownikiem tego pojazdu jest Zakład Produkcyjno-Handlowo-Usługowy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w N. (zw. dalej również jako A.). W związku z powyższym (...) nadesłał na adres ww. firmy wezwanie do wskazania użytkownika pojazdu marki S., który dopuścił się wykroczenia popełnionego w dniu 10 marca 2020 roku o godzinie 16:53. Pismo wysłane w dniu 27 marca 2020 roku doręczono osobie uprawnionej do odbioru korespondencji w dniu 3 kwietnia 2020 roku. W okresie od dnia 7 stycznia 2020 roku do dnia 31 października 2020 roku na stanowisku przedstawiciela handlowego w A. zatrudniony był D. Z.. Mężczyzna użytkował wówczas samochód marki S. o numerze rejestracyjnym (...) jako pojazd służbowy. W dniu 14 kwietnia 2020 roku D. Z. nadesłał do (...) w W. oświadczenie, w którym odniósł się do żądania zawartego w treści wezwania z dnia 27 marca 2020 roku. W oświadczeniu mężczyzna wskazał, że jest posiadaczem pojazdu marki S. o numerze rejestracyjnym (...). D. Z. dodał, że ww. pojazd w dniu 10 marca 2020 roku nie był używany wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. D. Z. oświadczył również, że ma świadomość obowiązku udzielenia żądanej przez (...) informacji o użytkowniku pojazdu, jednak nie udzielił jej ww. organowi. Pracownik A. dodał, że odmawia przyjęcia mandatu karnego i jest świadomy, że powyższa decyzja będzie skutkowała skierowaniem do Sądu wniosku o jego ukaranie.

W dniu 6 listopada 2020 roku D. Z. nadesłał kolejne oświadczenie, w którym wskazał, że w dniu 10 marca 2020 roku prowadził pojazd marki S. o numerze rejestracyjnym (...). Miało to jednak miejsce po upływie terminu wskazanego w wezwaniu nadesłanym przez pracowników (...) w W..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

Zdjęcie z fotoradaru - k. 1, oświadczenie z firmy leasingowej – k. 4, wezwanie ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru - k. 5-8, oświadczenie obwinionego z 14 kwietnia 2020 r. - k. 9, oświadczenie A. dotyczące zatrudnienia obwinionego – k. 87, oświadczenie obwinionego z dnia 6 listopada 2020 r. – k. 21-23.

Obwiniony D. Z. nie składał wyjaśnień. Złożył jednak sprzeciw od wyroku nakazowego, w którego treści wskazał, że nigdy nie był właścicielem ani posiadaczem pojazdu marki S. o numerze rejestracyjnym (...). D. Z. dodał, że nie był użytkownikiem ww. pojazdu w dniu popełnienia wykroczenia w ruchu drogowym przez ww. osobę. Obwiniony dodał, że toczące się przeciwko niemu postępowanie powinno zostać umorzony z uwagi na fakt, że wyrok nakazowy wydany został po upływie roku od dnia popełnienia wykroczenia przez użytkownika pojazdu marki S., co miało miejsce w dniu 10 marca 2020 roku.

Sąd zważył, co następuje:

D. Z. został obwiniony o to, że będąc posiadaczem pojazdu marki S. nr rej. (...) oświadczeniem, które wpłynęło do (...) w W. na ul. (...) w dniu 14.04.2020 r. wbrew obowiązkowi nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, to jest (...), komu powierzył wymieniony wyżej pojazd do kierowania lub używania w dniu 10.03.2020 r. o godz. 16.53 w lokalizacji M./DK6,W. (...)PLN.C.002 pomimo, że pojazd ten nie został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec, tj. o czyn z art. 96 § 3 Kodeksu Wykroczeń w związku z art. 78 ust. 4 i 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2020 r. poz. 110).

Odpowiedzialności za przedmiotowe wykroczenie podlega właściciel lub posiadacz pojazdu, który – wbrew obowiązkowi – nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Wprowadzenie powyższej regulacji stanowiło reakcję ustawodawcy na nierzadkie w praktyce

trudności dowodowe z ustaleniem sprawcy przekraczającego dozwoloną prędkość. Obowiązek wskazania, komu sprawca powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, posiada swoje ustawowe źródło w art. 78 ust. 4 i 5 Ustawy Prawo o ruchu drogowym, zgodnie z którym właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Niewskazanie może polegać na zaniechaniu odpowiedzi (pisemnej lub ustnej) ze strony sprawcy, choć wiązać się również może z udzieleniem odpowiedzi negatywnej, np. że sprawca nie zamierza wskazać takiej osoby. Ustawodawca przewidział możliwość niewskazania wbrew obowiązkowi przez zobowiązanego osoby kierującej lub używającej dany pojazd w oznaczonym czasie jedynie pod warunkiem wykazania, że pojazd ten został użyty po pierwsze wbrew jego woli i wiedzy, po drugie przez nieznaną mu osobę, po trzecie że nie mógł temu zapobiec. Warunki te muszą zostać spełnione łącznie.

Nie ulega wątpliwości, iż w dniu 10 marca 2020 r. doszło do popełnienia wykroczenia drogowego z art. 92 § 1 k.w. tj. niezastosowania się do sygnału drogowego nakazującego kierującemu pojazdem marki S. o numerze rejestracyjnym (...) zatrzymanie się przed skrzyżowaniem. Okoliczność popełnienia wykroczenia została udokumentowana (k. 1). Ustalono, że właścicielem pojazdu na dzień 10 marca 2020 r. był Zakład Produkcyjno-Handlowo-Usługowy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w N.. W okresie od dnia 7 stycznia 2020 roku do dnia 31 października 2020 roku na stanowisku przedstawiciela handlowego w A. zatrudniony był D. Z.. Mężczyzna użytkował wówczas samochód marki S. o numerze rejestracyjnym (...) jako pojazd służbowy. Pismem (...) z dnia 27 marca 2020 roku osoby reprezentujące ww. firmę wezwane zostały do wskazania osoby użytkującej pojazd w dniu popełnienia wykroczenia, o którym była mowa powyżej. Wezwanie zostało doręczone upoważnionemu pracownikowi A. w dniu 3 kwietnia 2020 roku. W dniu 14 kwietnia 2020 roku na adres (...) doręczono podpisane przez D. Z. oświadczenie. W treści pisma mężczyzna wskazał, że jest posiadaczem pojazdu marki S., a ponadto że będąc świadomy obowiązku wskazania osoby użytkującej go w dniu popełnienia wykroczenia, odmawia jego wykonania.

W ocenie Sądu swoim postępowaniem obwiniony wyczerpał znamiona zarzucanego mu wykroczenia.

Podkreślić należy, iż Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu K 2/23 z dnia 14 lipca 2015r. orzekł, że art. 129g ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym jest niezgodny z art. 51 ust. 5 i arą. 92 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Wyrok K 2/13). Zgodnie z orzeczeniem TK zakwestionowany przepis ustawy utracił moc obowiązującą z upływem 9 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw, to jest z dniem 25 kwietnia 2016 r. Derogowany przez Trybunał przepis, to delegacja ustawowa, na podstawie której wydane zostało rozporządzenie Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 23 kwietnia 2013 r. w sprawie obrazów i danych utrwalonych przez (...) za pomocą stacjonarnych urządzeń rejestrujących zainstalowanych w pasie drogowym dróg publicznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 565). Wyrok Trybunału skutkował tym, że skoro wyżej wymieniona delegacja utraciła moc, to zgodnie z Z. (...) Prawodawczej, z dniem utraty mocy przepisu na podstawie którego wydany został akt wykonawczy, ten ostatni także utracił moc. Rozporządzenie to określało sposób, tryb oraz warunki techniczne gromadzenia, przetwarzania, udostępniania i usuwania przez (...) utrwalonych obrazów i danych w sprawach naruszeń przepisów ruchu drogowego, o których mowa w art. 129g ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, a więc ujawnionych za pomocą stacjonarnych urządzeń rejestrujących: przekraczania dopuszczalnej prędkości oraz niestosowania się do sygnałów świetlnych. Przepis uchylony przez Trybunał Konstytucyjny, jak również wydane na jego podstawie rozporządzenie wykonawcze stanowiło zbędną nadregulację prawną. Należy zwrócić uwagę, że uchylone przepisy dotyczyły tylko jednego organu, którym jest (...), pomimo, że wykroczeniami „fotoradarowymi” zajmowały się również straże gminne. Straże przetwarzały tego typu dane osobowe w oparciu o inne - ogólne przepisy – głównie ustawę z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych. Uprawnień straży nie były nigdy kwestionowane, pomimo, że (...) prowadził w strażach wielokrotne kontrole w tym zakresie.

W sprawach o wykroczenia ujawnione przy pomocy urządzeń rejestrujących (...) przetwarza dane osobowe na podstawie art. 129a ust. 1 pkt 3 lit. b) oraz art. 129g i 129h ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2020 r., poz.110 ze zm.). Przepisy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) (...) z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o

ochronie danych - Dz. Urz. UE. L Nr 119, str. 1) nie mają zastosowania do przetwarzania danych osobowych w sprawach o wykroczenia.

Nie istnieją więc żadne podstawy prawne aby podważać uprawnienia (...) jako oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń.

Argumenty obwinionego zawarte w sprzeciwie od wyroku nakazowego są sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym uznanym przez Sąd za wiarygodny i jako takie nie zasługują na uwzględnienie. D. Z. w treści pisma, o którym mowa powyżej, wskazał że nigdy nie był posiadaczem ani właścicielem pojazdu marki S. o numerze rejestracyjnym (...). Obwiniony dodał również, że nie użytkował ww. pojazdu w dniu popełnienia przez jego użytkownika czynu zabronionego z art. 92 § 1 Kodeksu Wykroczeń. Powyższe twierdzenia nie znajdują odzwierciedlenia w pozostałym materiale dowodowym, który wskazuje na winę obwinionego. Należy zauważyć, że D. Z. w piśmie, które wpłynęło do (...) (...) w W., oświadczył że jako właściciel/posiadacz pojazdu marki S. świadomy jest obowiązku udzielenia informacji o użytkowniku pojazdu, jednak nie zamierza go wykonać. Obwiniony dodał, że pojazd marki S. w dniu popełnienia wykroczenia nie był używany bez jego wiedzy i woli przez nieznaną mu osobę, czemu nie mógł zapobiec. W piśmie nadesłanym do (...) w dniu 6 listopada 2020 roku D. Z. oświadczył natomiast, że w czasie i miejscu wskazanym przez ww. organ prowadził pojazd, o którym była mowa powyżej. Ponadto z pisma nadesłanego przez A. wynika, że w dniu zdarzenia D. Z. był zatrudniony w ww. firmie na stanowisku przedstawiciela handlowego i w związku z powyższym użytkował wówczas stanowiący własność A., pojazd marki S. o nr rej. (...).

Jak wynika z powyższego, argumenty zawarte w sprzeciwie od wyroku nakazowego stanowią wyłącznie linię obrony obwinionego, nieznajującą potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Brak jest bowiem podstaw do stwierdzenia, że D. Z. miałby jakikolwiek interes w sporządzeniu niezgodnych z prawdą oświadczeń, o którym była mowa powyżej. Ponadto jakkolwiek treść oświadczeń nadesłanych przez obwinionego różni się między sobą, to w każdym z nich obwiniony przyznaje, że w miejscu i czasie wskazanym przez (...) był on posiadaczem pojazdu marki S. nr rej. (...). Zdaniem Sądu brak jest podstaw do stwierdzenia, że D. Z. dwukrotnie wprowadził w błąd pracowników (...). Z treści złożonych przez obwinionego oświadczeń wynika, iż zdawał on sobie sprawę iż udzielona przez niego informacja może mieć istotne znaczenie dla pracowników ww. organu. Nie sposób również stwierdzić, by pracownicy A. mieli jakikolwiek interes w nadesłaniu do Sądu niezgodnego z prawdą oświadczenia dotyczącego zatrudnienia obwinionego i użytkowania przez niego pojazdu marki S., stanowiącego własność A.. Pismo wysłane zostało w odpowiedzi na wezwanie Sądu, dlatego ww. osoby miały świadomość że jego treść może mieć istotne znaczenia dla postępowania toczącego się wobec obwinionego.

Nie sposób również zgodzić się z obwinionym, który twierdził, że nastąpiło przedawnienie karalności zarzucanego mu czynu. W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że wbrew stanowisku obwinionego toczące się przeciwko niemu postępowanie nie dotyczy wykroczenia z art. 92 § 1 Kodeksu Wykroczeń, którego dopuścił się użytkownik pojazdu marki S., lecz wykroczenia polegającego na niewskazaniu przez D. Z. danych ww. osoby. Tym samym datę przedawnienia karalności czynu należy liczyć nie od dnia 10 marca 2020 roku, ale od dnia 14 kwietnia 2020 roku. Niezależnie od powyższego należy pamiętać, że stosownie do treści art. 45 § 1 Kodeksu Wykroczeń jeżeli w okresie roku od dnia popełnienia wykroczenia wszczęto postępowanie, karalność ww. czynu ustaje z upływem 2 (dwóch) lat od zakończenia tego okresu. Wniosek o ukaranie D. Z. wpłynął do tut. Sądu w dniu 5 marca 2021 roku, w dniu 08 marca 2021 roku wszczęto postępowanie sądowe w przedmiotowej sprawie, dlatego brak jest podstaw do stwierdzenia, iż nastąpiło przedawnienie karalności czynu zarzucanego obwinionemu.

Biorąc powyższe pod uwagę, w ocenie Sądu D. Z. swoim postępowaniem wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 96 § 3 k.w., bowiem jednoznacznie odmówił wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniu 10 marca 2020 r. Obwiniony miał przy tym pełną świadomość spoczywającego na nim obowiązku, o czym świadczy fakt, iż jest osobą doświadczoną życiowo. Obwiniony skorzystał z możliwości niewskazania komu pojazd powierzył, co nie narusza ani jego prawa do obrony jako osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia (odmowa nie jest tożsama z uznaniem sprawstwa za wykroczenie) ani nie ingeruje w jego prawa jako świadka w postępowaniu wykroczeniowym (gdyby postępowanie to skierowano przeciwko innej osobie).

Wykroczenie z art. 96 § 3 k.w. zagrożone jest jedynie karą grzywny. Dostosowując zatem wymiar kary do stopnia winy obwinionego i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, Sąd uznał, że karą adekwatną będzie kara grzywny w wysokości 400 (czterystu) złotych. Orzekając karę w takim wymiarze Sąd baczyl także na społeczne oddziaływanie kary i konieczność jej oddziaływania wychowawczego na obwinionego. Zdaniem Sądu kara grzywny w orzeczonym wymiarze jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i winy obwinionego, spełni też swoje cele w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. Nałożony obowiązek finansowy w postaci konieczności uiszczenia kary grzywny będzie realną, odczuwalną dla niego sankcją i przez swoją finansową dolegliwość sprawi, że w przyszłości obwiniony będzie przestrzegał porządku prawnego. Zdaniem Sądu kara w takim wymiarze jest właściwą reakcją na czyn popełniony przez D. Z..

Na podstawie art. 119 § 1 k.p.w zw. z art. 118 § 1 i 2 k.p.w. Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania przed sądem ustaloną na podstawie § 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia z dnia 22 grudnia 2017 r. (Dz.U. z 2017 r. poz. 2467), nadto kwotę 20 zł tytułem zryczałtowanych wydatków ponoszonych w toku czynności wyjaśniających ustaloną na podstawie § 2 ww. rozporządzenia oraz kwotę 40 złotych tytułem opłaty (art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, Dz.U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).